

PRZEWODNIK EKONOMICZNY

Pismo poświęcone sprawom

rolnictwa, przemysłu, handlu
i ubezpieczeń.

Wychodzi
raz na tydzień w Niedzielę
Prenumerata
wynosi z przesyłką pocztową
rocznie 6 Złr. w. a.
półrocznie 3 Złr. w. a.
Numer pojedynczy kosztuje 15
centów.
BIURO REDAKCYI I ADMI-
NISTRACYI
Ulica Grodzka Nr. 104 2 piętro.
Listów niefrankowanych nie przyj-
muje się.

Przedpłatę i ogłoszenia
(inseraty) przyjmują:
Biuro Redakcyi, księgarnia Jó-
zefa Czecha w Krakowie i Bank
galicyjski dla Handlu i Przemysłu.
Od ogłoszeń (inseratów) płaci
się po 5 centów od wiersza dro-
bnego (petit) oprócz 30 cent. opła-
ty stemplowej.
REKLAMACYE
nieopieczętowane wolne od
opłaty pocztowej.
Manuskryptów nie zwraca się.

Wydawane staraniem Towarzystwa Gospodarczo-rolniczego Krakowskiego, Banku Galicyjskiego dla Handlu i Przemysłu
i Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń Krakowskiego.

Treść: O piwowarstwie I. Wpływ handlu tranzytowego na bu-
dowę kolei żelaznych i na środki komunikacyjne w ogóle. Spółka
akcyjna rektyfikacji spirytusu w Tarnopolu. Rozmaite wiado-
mości. Doniesienia rolnicze, handlowe i przemysłowe. Tabela
kursowa.

O piwowarstwie.

I.

Dzieje i statystyka.

Jeżeli się wierzyć godzi najstarszym z dziejopisa-
szy Herodotowi i Diodorowi, to ojczyzną piwa jest
Egipt, a wynalazcą tego napoju sławny król Osiris. Pe-
luzium, przy ujściu Nilu położone, miało niegdyś odgry-
wać rolę Mnichowa, Norymbergi i Kulmbachu, tych środ-
kowych punktów dzisiejszej produkcji piwa. Grecy i
Rzymianie, Gallowie i Niemcy używali, jak nam dzieje
mówią, i lubili bardzo „wino z jęczmienia.“ We Flan-
dryi, Brabancie i dawniej Brytanii było ono równie
znane. Już w tych czasach odległych próbowano popra-
wić smak tego napoju przyprawą rozmaitych kór drze-
wnych i ziół aromatycznych. Rzecz to dziwna, jak tra-
fny instynkt posiadali już wtedy ludzie. Wszystkie przy-
prawy piwa, przekazane nam z dawniejszych wieków,
obfitemi są w garbnik. Garbnik, jak wiadomo, gra w dzi-
siejszym piwowarstwie bardzo ważną rolę, dziś jednak
używamy w piwowarstwie rośliny (chmielu), posiadającej
oprócz tego olejek aromatyczny i delikatną goryczkę.
Od czasu jak poczęto używać chmielu w piwowarstwie,
(a co podobno nastąpiło za czasów Karola W.), może
być dopiero mowa o wynalezieniu prawdziwego piwa.
Chmiel stał się powodem ogromnego rozpowszechnienia
piwowarstwa, a już w średnich wiekach stanowiło ono
w Niemczech ważny artykuł handlu wywozowego.

Odpowiednio ówczesnej, bardzo daleko posuniętej
indywidualizacji państwowej, spotykamy się nie tylko
z mnogimi odmianami, z nazwami przeróżnemi (nieraz
najdziwniejszemi), z rozmaitemi ustawami odnoszą-
cemi się do tego wyrobu, z przymusem pobierania go
z pewnych miejsc (Bierzwang), ale piwo wywoływało
nawet spory i wojny pomiędzy pojedynczemi państwami
niemieckimi.

Wojna trzydziestoletnia, która niemieckiemu roz-
wojowi ekonomicznemu ogromny zadała cios, podkopała

tam także piwowarstwo. Z podupadnięciem dobrobytu,
stały się zarazem i wyroby piwa gorszemi, i ustało
poszukiwanie za niemi z zagranicy. Anglia starała się
wtedy udoskonalić swój porter i ale, Belgia lambrik i
faro; w Europie północnej sprowadzającej dawniej za
pośrednictwem handlu hanzeatyckiego piwo, poczęto się
przyzwyczajając do wódki, w południowej Europie, a więc
we Francyi, Hiszpanii i Włoszech obchodzono się wi-
nem. Tak miała się rzecz aż po wiek dziewiętnasty. Po-
stęp w kulturze i dobrobycie, którego Niemcy dostąpiły
po wojnach napoleońskich, wpłynęły dopiero na rozwój
i konsumcyę kolosalną piwa niemieckiego. Bawaryi udało
się pozyskać palmę pierwszeństwa, a piwo bawarskie
piją obecnie w Paryżu i Brukseli, Genui i Liwornie.
Turcy nawet wielbią proroka wielkiego, że nie znał piwa
i używania tego napoju nie wzbronił. Wychodźcy z Nie-
miec przenieśli z sobą sztukę warzenia piwa do Ame-
ryki i do Australii i upowszechniła się ona tam coraz
więcej. W Anglii jedynie nie dał się sposób niemiecki
warzenia piwa zaszczyć tak, jak to nastąpiło we wscho-
dniej Europie.

„Kiedy piwo poczęło być znane w Polsce, pisze
Aleksander hr. Chodkiewicz w dziele: *Nauka robienia
piwa. W Warszawie 1811*, nie mamy żadnej pewności.
Tadeusz Czacki w dziele swoim (*O litewskich i polskich
prawach, w części I., na karcie 274, w przypisku pod
liczbą 1164*) idąc za zdaniem Marcina Galla, znajomość
tego napoju w wieku Piasta naznacza; nie mając in-
nych śladów, jesteśmy równego z nim zdania. Lubo tak
jest dawną znajomość piwa, wszelako napój ten od cza-
sów dopiero Luidgardy, żony Przemysława II, poczęł
być dobrym i sprawił zapomnienie piw brandenburgskich,
tak wielce wówczas chwalonych; pomimo jednak tak
znacznego postępu w robieniu piwa, widzimy przyto-
czony przywilej przez Czackiego, w 1551 roku Negili-
nowi i Ulrychowi od Zygmunta Augusta dany, który po-
świadcza, iż ci dwaj cudzoziemcy wprowadzili w warze-
nie piwa ulepszenie i oszczędność. Zdaje się zatem, iż
początek piw dobrych w Polsce od wieku Zygmunta
Augusta może być liczoną; za panowania bowiem jego
przedawano w Krakowie piwa królewskie drożej niż
inne (obacz *rejstru Zygmunta Augusta*, znajdujące się
w bibliotece poryckiej, w liście pisanym do mnie przez
Tadeusza Czackiego przytoczone) i robiono je tak przy-
jemnemi, że Anna księżna mazowiecka pobierała one
z Garwolina za przyzwoleniem królewskim. (W metry-
kach koronnych ma się znajdować ten przywilej, dany
Annie ks. mazowieckiej, jak mnie upewnia Czacki w swym

liście.) Piwa polskie w roku 1665 były już i za granicą chwalone. (Joh. Colero w dziele swoim: *Economia ruralis et domestica, in folio*, u Heylla w Moguncyi wydaném, wyliczając różne niemieckie piwa, tak mówi o piwach polskich na str. 23: „*In Polen hats mancherley Weissbier, die sehr gut seyn, den Durst stillen, wohl nehren und gut Geblüt gebehren.*“) Ziomek nasz, Jan Jonston, doktor medycyny, w dziele: *Syntagma universae medicinae practicae libri XIV, sumptibus Vili Jacobi Trescheri Biblios Vratis; typis Joh. Nisi, in 8vo, MDCLXXIII Jenae* wydaném, tak mówi o naszych piwach na stronie 28: „*Cerevisia Polonica, quae plerumque ex tritico fit, bene natrit et moderate calefacit.*“ Dotąd hr. Chodkiewicz.

Zanim przystąpimy do podania danych statystycznych obecnego stanu produkcji i konsumpcji piwa, pozwolimy sobie zwrócić uwagę na to, że ogromne upowszechnienie się napoju tego, rozmaite stosunki miejscowe, gust, potrzeby narodów i ich warstw różnych ludności, wywołały bardzo wiele gatunków piwa. Warzenie piwa zasadza się wprawdzie na jednych i tych samych sposobach, ale materiał rozmaity, z którego piwo sporządzane bywa, przydatki, pora, w której się warzy, rodzaj, w jaki fermentuje, stanowią o jego kolorze, smaku, trwałości, wartości djetetycznej i ekonomicznej. Głównym materiałem, z którego piwo warzone było są owoce roślin kłosowych, więc ziarno zbóż. W Europie przeważa w piwowarstwie jęczmień. Robią się i z pszenicy piwa. Żyta nie używa się prawie w piwowarstwie. Kukurudza, owies i proso dają dobre gatunki piwa. W Szkocyi zwykle domowe piwo (*oatsbeer*) robią z owsa; bouza i mereisa używane w Afryce są rodzajem piwa z prosa; chica sporządzane w Ameryce jest piwem z kukurudzy. (Obecnie warzą w Ameryce wiele piwa z kukurudzy, jak się dowiemy później.) W Niemczech tu i owdzie warzą także piwo z owsa. Tém więc upowszechnione jest warzenie piwa z mieszanego ziarna i tak: z pszenicy, kukurudzy, owsa, ryżu z dodatkiem słodu jęczmiennego.

Co do nazw, zwykle klasyfikują piwa według metody warzenia i fermentacji. I tak odróżniają piwa otrzymane metodą infuzyjną, dekokcyjną, piwa gęstego zacieru, zacieru z osadem (*Infusions-, Decoctions-, Satz-, Dickmaischiere.*) Ponieważ metody pewnego rodzaju warzenia w pewnych krajach i miastach są przeważnie praktykowane, według tych więc ostatnich bywają też nazywane te metody. I tak metodę infuzyjną np. nazywają angielską, dekokcyjną bawarską itp.. Według rodzajów fermentacji nazywają: piwa górnej fermentacji (*Obergähriges, Oberzeug*) i dolnej fermentacji (*Untergähriges, Unterzeug*). Do pierwszych należą piwa lekkie czeskie, francuskie, angielskie; do ostatnich bawarskie, austriackie, saskie, szkockie ale, tak zwane leżaki (*Lagerbiere*). Według koloru odróżniają się piwa na białe, brunatne, piwa koloru bursztynowego, brunatno-żółtego itd.. Według ilości zawartego ekstraktu i alkoholu nazywają piwa silne, ciężkie, cienkie, lekkie. Odróżniają jeszcze piwa zbytkowe, wywozowe (*Exportbiere*).

Każdy kraj posiada swoje właściwe metody warzenia piwa i rodzaje piwa właściwe. Anglia, w której piwowarstwo na bardzo wysokim stopniu stoi, dzieli swe piwa na dwie główne grupy: na ciemnobrunatny porter i na ale koloru bursztynowego. Co do pierwszego, to odróżniają w Anglii: Stout, Brown Stout i Double Stout; co do ostatniego: Sweet, Ale, Pale, Amber Pale, India Ale, Bock. W Belgii spotykamy Faro, Lambrik, Mars. We Francyi (gdzie piwowarstwo w ostatnich dopiero latach podnosić się zaczęło) warzą: la

petite bière, la bière brune, blanche, double, de Mars, houblonnée, bière de Strassbourg itp.. W Szwecyi i Norwegii piwowarstwo dziś kwitnie i najwięcej tam wyrabiają piwa trwałe.

Niemcy tak co do produkcji jak i konsumpcji piwa stały przez długie wieki i stoją podziśdzień na czele wszystkich państw w Europie. Do niedawna przodowała Bawaryja, dziś Saksonia, Prusy, a nawet prowincje niemieckie i zachodnio-słowiańskie Austrii rozpoczęły z Bawaryją rywalizację. Piwa mnichowskie, norymberskie, kulmbachskie, erlangskie, augsburskie, daleki wprawdzie posiadają rozgłos, ale i w Saksonii warzą wyborne piwo w Dreźnie, Plauen, Chemnitz, Plohn, Lipsku. W Prusiech istnieją sławne browary w Berlinie, Merzeburgu, Gdańsku, Szczecinie. Austriackie piwa coraz więcej zyskują wzięcia za granicą, a piwa wiedeńskie, szwechackie, liesyngskie, egerskie, pragskie, są bardzo cenione za granicą.

Produkcya piwa przedstawia tam, gdzie wysoko została rozwinięta, znaczną część mienia narodowego. W Związku cłowym niemieckim istnieje 20.000 browarów piwnych. Z tych przypada na Bawaryę 5.100, na Prusy 7.860, na Saksonię 760, na Wirtemberg 3.000, na Baden 1.100, na obie Hessye 800, na Turynię 1.432, na Brunswik 70, Nassau 200, na Frankfurt 10, na Lippe 60 itd.. Liczba browarów piwnych w Związku cłowym niemieckim zmniejszyła się w ostatnich latach, bo browary mniejsze upadły, odkąd piwowarstwo przybrało charakter przemysłu prowadzonego na wielką skalę. I tak np. w Saksonii zmniejszyła się ilość browarów (osobliwie po wsiach), mimo tego podatek opłacany od wyrobu piwa zwiększył się w ostatnich dziesięciu latach z 100 na 182, produkcya ze 100 na 186. Związek cłowy niemiecki produkuje obecnie około 1.500 milionów litrów piwa (1 litr = 2·8 zajdla austr.); z czego trzecia część na Bawaryę przypada.

Mnichów, stolica Bawaryi, liczy 15 browarów piwnych. W piwnicach tych browarów znajduje się zwykle około 700.000 wiader piwa (około 45 milionów mas) w lecie wywarzonego. Ilość ta piwa przedstawia kapitał około 4,200.000 florenów; każdy z 15 browarów miewa około 2 milionów florenów czystego zysku corocznie, bo produkcya zimowa piwa nie mniej także wynosi. W roku 1864—65 wyprodukowały browary w Mnichowie z 240.000 szeffi słodu około 1½ miliona wiader piwa. Kapitał obrotowy tych browarów wynosi około 12 milionów florenów. Browary w Mnichowie posługują się 17 machinami parowymi o sile 224 koni i zatrudniają 800 robotników. Podatku płacą rocznie około 1,250.000 florenów, miastu zaś około 500.000 florenów.

Wspomnieliśmy wyżej, że produkcya piwa w Austrii co roku się powiększa i ciągle ulepsza. W roku 1841 Austrija produkowała zaledwie 8 milionów wiader, w roku 1860 produkcya podniosła się do 12 milionów wiader i tak ciągle stopniuje się, bo w roku 1865 same Czechy w 1.028 browarach wywarzyły 5,402.096 wiader i zapłaciły podatku 6,241.815 zlr. w. a..

W Austrii istnieje 3.300 browarów piwnych. Z tych największe browary są w okolicy Wiednia. Browar piwny w Kleinschwechat przewyższa swemi rozmiarami i produkcją nawet sławny londyński Barklaya i Perkinsa i z tego powodu nie wahamy się podać o nim niektórych dat. Browar w Kleinschwechat należy do rodziny zmarłego w roku 1864 A. Drehera i już od roku 1794 pozostaje ciągle w posiadaniu właścicieli tego samego nazwiska. Zabudowania zajmują 6 morgów n. a.; pi-

wnice sklezione mają 9.332 sążni kwadrat. ($5\frac{13}{16}$ morgów n. a.) powierzchni. Browar ma 31 słodowni, w których można pomieścić 9.300 mecz jęczmienia surowego; 10 podwójnych suszarni słońca i magazyny mogące pomieścić 130.000 korcy jęczmienia. W browarze są trzy kotły parowe o sile 50, 36 i 30 koni, dwie maszyny parowe o sile 30 i 14 koni, siła wody użyta w browarze równa jest sile 30 koni. Browar zatrudnia 300 robotników. Browar posiada 6 panew, z których jedna mieści w sobie 480 wiader, druga 360, a cztery po 280. Kilszteków (chłodników) jest 24 metalowych; kadzi fermentacyjnych posiada browar 1.056, które mieszczą w sobie 45.000 wiader i umożliwiają codzienną produkcję 3.400 wiader piwa. (Browar tylko w zimie jest czynnym.) Do najszacowniejszych urządzeń browaru w Klein-schwechat należą piwnice. Jest ich jedenaście i pomieścić mogą 328.000 wiader piwa. Beczek na piwo posiada browar 21.000 (na jedno i dwa wiadra objętości), kuf zaś 3.500, które mieszczą w sobie 300.000 wiader. Dla dowozu i wywozu surowych płodów i wyrobu, utrzymuje browar 248 sztuk pociągowych zwierząt.

O browarach w Londynie możemy powziąć wyobrażenie z następującego faktu. W październiku 1814 obpałała u p. Max kufa z piwem, co sprawiło taką popękła w piwnicy, że ośmiu ludzi utonąło. Rozmiar tej kufy był tak olbrzymi, że sięgała po czwarte piętro budowli. (*Ansichten der Volkswirtschaft aus d. geschichtlichen Standpunkte v. W. Roscher.*)

W Pilźnie w Czechach powstał w roku zeszłym browar założony na akcye, który swą czynność 15 października 1870 rozpoczął. Browar ten ma do rozporządzenia 1 milion złr. w. a. kapitału obrotowego; posiada dwie maszyny parowe o sile 30 i 10 koni; oprócz tego dwie lokomobile; kadź zacierna mieści w sobie 160 wiader. Piwnice są urządzone na 40.000 wiader w kufach. Beczek jedno- i dwuwadrowych ma browar na 30.000 wiader.

Ogólna produkcja roczna piwa wynosiła w Europie w roku 1866 (według Wagnera):

W Anglii	2.000.000.000	litrów.
We Francji	330.000.000	"
W Belgii	150.000.000	"
W Bawaryi	436.000.000	"
W reszcie państw Związku niem.	813.000.000	"
W Austrii	580.000.000	"
W Szwajcaryi	50.000.000	"
W Rosji, Szwecyi, Holandyi itd.	1.640.000.000	"

Wynosi to razem około 5.000 milionów litrów (jeden litr = 0,7 mas wiedeńskich) w wartości 330 milionów guldenów w srebrze. Podatek od tego wyrobu wynosić ma około 100 milionów florenów.

Podatek od piwa, według sprawozdania austriackiego komitetu centralnego dla ostatniej wystawy w Paryżu, wynosił w roku 1866:

W Anglii	53,781.305	złr. w. a. w srebrze.
W Austrii	16,098.918	" " "
We Francji	6,400.000	" " "
W Belgii	5,822.035	" " "
W Bawaryi	7,310.000	" " "
W Prusiech	2,620.450	" " "
W Saksonii	375.000	" " "
W Wirtembergu	1,290.000	" " "
W Hanowerze	66.000	" " "
W Holandyi	433.500	" " "
W Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej	3,045.000	" " "

W Królestwie Polskiem istniało w roku 1867 browarów 25, wyrabiających porter i piwo bawarskie. Browarów wyrabiających piwo zwyczajne istniało 482. Wartość wyrobów pierwszych (porteru i piwa bawarskiego) wynosiła w r. 1867 rubli sr. 682.424; ostatnich rsr. 1,062.760 (w roku 1866 była wartość wyrobów pierwszych 867.366 rsr.; ostatnich 1,245.651 rsr.). Porteru i piwa bawarskiego wyrobiono w Królestwie Polskiem w roku 1866 wiader 909.319; piwa zwyczajnego wiader 2,113.191. W Warszawie wyrobiono w r. 1866 porteru i piwa bawarskiego 358.770 wiader, piwa zwyczajnego 493.900 wiader.

Konsumcya obecna piwa w Europie wynosić ma na jedną głowę ludności około 27 litrów. Mianowicie: w Bawaryi 134 litrów, w Anglii 113, w Wirtembergu 104, w Belgii 80, w Brunświku 68, w Turynii 60, w Saksonii 39, w Niderlandach 37, w Badenie 31, w Austrii 22, w Szwajcaryi 20, w Prusiech 19,6, we Francji 15, w Szwecyi 11,5, w Hiszpanii 2, w Rosyi 1,5, we Włoszech 1,1, w Portugalii 6,8 litra. Z miast konsumują: Mnichów 427 litrów na jedną głowę ludności, Londyn 188, Wiedeń 131, Frankfurt nad M. 43, Berlin 28, Paryż 22,3.

Produkcya chmielu zostaje w ścisłym związku z piwowarstwem i podwoiła się ona w ostatnich dziesięciu latach. Chmielu produkują rocznie: Bawaryi 150.000 centnarów, Czechy 90.000, Baden 20.000, Brunświk 30.000, Wirtemberg 12.000, Alzacya i Lotaryngia 24.000, Belgia 90.000, Anglia 750.000, Polska 20.000. Ogółem produkuje Europa około 1,300.000 centnarów. Cena przeciętna jednego centnara chmielu jest 80 złr., co na samą Bawaryę wynosi około 18,000.000 złr..

Produkcya i handel lodowy niemałą także w piwowarstwie rolę odgrywają. Wspominaliśmy o tém w innym miejscu (Przewodnik Ekonomiczny, nr. 3, rok II, str. 21). Ceny lodu dochodzą nieraz wysokości bajecznej. W roku 1866 płacono w Baden-Baden za jeden centnar lodu 33 florenów. Jaką rolę w piwowarstwie lód odgrywa, niech to posłuży za dowód, że dziewięć dziesiątych lodu stanowiących przedmiot handlu służy celom piwowarstwa. (D. c. n.)

Wpływ handlu tranzytowego na budowę kolei żelaznych i na środki komunikacyjne w ogóle.

Trudno przypuścić, aby w okolicy mało zaludnionej i nieprzemysłowej bez widoków na korzyści z handlu tranzytowego, mógł ktoś zdecydować się na budowę kolei żelaznej. Chociażby to nastąpiło, nie wchodziłoby z jakich powodów (bo mogłyby rząd poręczyć dochody, mogłyby kapitaliści przedsięwziąć budowę nierentującą się) — byłoby to zawsze przedsięwzięcie na bardzo długi przeciąg lat nieudane.

Jako przykład, jakie znaczenie ma handel tranzytowy dla kolei żelaznej zbudowanej w okolicy nieludnej i nieprzemysłowej, stawiamy kolęj wschodnio-pruską (*Ostbahn*), sięgającą od granic Polski do Berlina. Rządowi pruskiemu udało się zaledwie po dziesięcioletnich daremnych żądaniach, uzyskać w końcu od parlamentu potrzebne środki do jej wybudowania. Z prywatnych niktby się nie był podjął tego przedsięwzięcia, bo ogólnie panowało przekonanie, że kolęj ta rentować się nie będzie. Sejm pruski wotując w końcu potrzebne na tę kolęj środki, ustąpił, uwzględniając jedynie powody wojskowe i polityczne, bo ekonomicznych korzyści nie przeczuwał nawet.

Jak tylko kolej wymieniona została wykończoną, handel tranzytowy rosyjski przybrał na nią tak wielkie rozmiary, o jakich nikt nawet marzyć nie mógł, a dziś kolej ta należy do najlepiej rentujących się w Niemczech północnych. Kolej ta najdłuższa z kolei pruskich (121 $\frac{1}{4}$ mili) przyniosła w roku 1870 na każdą milę 75.303 talarów pr. dochodu, gdy reszta kolei pruskich w przecięciu tylko po 74.533 talarów pr. dała na milę. I to dodać trzeba, że rezultaty te o tyle są jeszcze świetniejsze, że wybudowanie jednej mili tej kolei kosztowało tylko 487.987 tal. pr., gdy mila budowy reszty kolei żelaznych pruskich w przecięciu 555.242 tal. pr. kosztowała.

Nieznający rzeczy bliżej sądziłby, że kolęj wschodnio-pruska świetny swój dochód temu zawdzięcza, że sama jedna owładła handel tranzytowy. Tak nie jest, bo wkrótce po jej oddaniu na użytek handlu, znaleźli się liczni przedsiębiorcy, którzy w tych okolicach nie-przemysłowych i rzadko zaludnionych cztery inne koleje główne zbudowali i kilkoma pobocznymi połączyli je jeszcze ze sobą. Wszystkie te nowopowstałe koleje rentują się dobrze, a co jedynie handlowi tranzytowemu mają zawdzięczać. Ale handel ten nie pozostał także bez skutku na budowę dróg komunikacyjnych bitych. Od lat dwudziestu powstało w tych okolicach kilkaset mil żwirówek, a kraj, którego drogi z wiosną i w jesieni bywały dawniej do nieprzebycia prawie — ma dziś wyborną komunikację, znaczny handel i niemała liczba zakładów przemysłowych powstała już w nim i powstaje ciągle. Handel ten tranzytowy jeszcze większe rozmiary przybierze, bo Rosya, robi olbrzymie wysilenia w celu wykończenia swęj sieci kolei żelaznych.

Handel tranzytowy rosyjski jest dla kolei żelaznych środkowej Europy ogromnego znaczenia. Rosya, o ile nam wiadomo, wybudowała w zeszłym roku 367 mil geogr., a więc 40% tego co do roku 1870 posiadała w kolejach żelaznych. Jakkolwiek budową kolei żelaznych w Rosyi kierowały dotąd względy wojskowe, handel opanował je natychmiast i dochody okazały się nad wszelkie spodziewanie znacznymi. Okoliczność ta stała się bodźcem do nowych przedsięwzięć budowy kolei żelaznych w Rosyi, które tam dziś w wielu kierunkach budują się bez żadnej pomocy ze strony rządu.

Nie mniejszych korzyści dla kolei żelaznych środkowej Europy spodziewać się można z postępu w budowie tego rodzaju środków komunikacyjnych w Turcyi i Rumunii. Galicya i Węgry mogą z wszelką pewnością liczyć na kolosalny handel tranzytowy, który z wykończeniem tureckich, rumuńskich i południowo-rosyjskich kolei żelaznych rozwinie się.

Ponieważ mowa o kolejach żelaznych, nie od rzeczy będzie podać czytelnikom długość ich obecną na całej kuli ziemskiej z odniesieniem do ludności i przestrzemi państw, w których istnieją i postępu, jaki w tym kierunku w ostatnich dziesięciu latach nastąpił.

Europa posiadała z końcem roku 1860 kolei żelaznych 6.860 mil geogr. niemieckich; z końcem roku 1865 mil 9.844; z końcem roku 1869 mil 12.621. O ile się obliczyć daje, posiada Europa obecnie około 13.800 mil geogr. kolei żelaznych, a więc dwa razy tyle, ile w roku 1860 posiadała.

W ostatnich jedenastu latach przybywało corocznie w Europie 640 mil kolei żelaznych w przecięciu, w roku 1870 przybyło pomimo wojny 1.200 mil. W przeciągu tych lat wybudowała Anglia (która w roku 1860 posiadała 2.238 mil, a dziś posiada 3.100) 40% swych kolei; Niemcy, które w roku 1860 posiadały 1.501 mil (dziś posiadają 2.540) 70%; Francya, która w r. 1860

posiadała 1.240 (dziś posiada 2.325) 71%; monarchia austriacko-węgierska, która w roku 1860 posiadała 753 (dziś posiada 1.300 mil) 70%; Rosya, która w r. 1860 posiadała 185 (dziś posiada 1.300 mil) 600%. Hiszpania posiada kolei żelaznych 1.000 mil, Włochy 850, Belgia 500. Reszta państw europejskich posiada razem około 1.000 mil kolei żelaznych. Grecya ma ich najmniej, bo zaledwie 1 $\frac{1}{3}$ mili!

Koleje żelazne na innych częściach kuli ziemskiej miały z końcem roku 1870 długości 13.000 mil geogr. Na całej więc ziemi naszęj było z końcem roku 1870 mil geogr. 27.000 kolei żelaznych. Z kolei zaeuropejskich przypada na Stany Zjednoczone Ameryki północnej 10.800 mil.

Stany Zjednoczone Ameryki północnej budują obecnie koleje żelazne z tak wielkiem wysileniem, że rzeczpospolita ta za lat parę prawdopodobnie tyle będzie posiadać kolei żelaznych, co Europa.

W Europie przypada na jeden milion ludności 44 mil kolei żelaznych, w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej przypada na jeden milion ludności 270 mil geogr. kolei żelaznych. Europa ma powierzchni 179.410 mil geogr. kwadratowych i posiada 13.400 mil kolei żelaznych; Stany Zjednoczone Ameryki północnej mają powierzchni 169.285 mil kwadrat. i około 11.000 mil kolei żelaznych posiadają. W Anglii przypada na jeden milion ludności 102 mil niemieckich kolei żelaznych, w Niemczech 64, w Belgii 88, we Francyi 59, w Austrii 30, we Włoszech 31, w Holandyi 57 itd. Na 1.000 mil geogr. kwadratowych powierzchni, przypada kolei żelaznych w Belgii 826 mil niem., w Anglii 548, w Holandyi 337, w Niemczech 260, we Francyi 232, we Włoszech 151, w Austrii 103, w Hiszpanii 81, w Rosyi 13.

Najwyżęj rentują się koleje żelazne w krajach, gdzie znaczny handel tranzytowy posługuje się niemi, jeżeli do tego kraj ten mało posiada środków komunikacyjnych wodnych, mało wybrzeży morskich i sieć jego kolei żelaznych nie jest jeszcze dostatecznie gęstą. Anglia w tym względzie dostarcza nam przykładu najlepszego. Anglia jest dokoła otoczona morzem, ma tysiąc kilkaset mil dróg wodnych (rzek i kanałów), nie ma handlu tranzytowego i posiada stosunkowo do liczby ludności i powierzchni (jak wyżej widzieliśmy) najwięcej kolei żelaznych na całej ziemi naszęj. To też niektóre koleje żelazne w Anglii przynoszą zaledwie 2 $\frac{1}{2}$ % fracht jest drogi i od paru lat prawie się tam nie budują, bo w roku 1870 zaledwie 50 mil kolei żelaznych przybyło Anglii. Dla tego zdaje się, że Europa środkowa, choć z czasem odnośnie do swęj powierzchni i stopnia zaludnienia tę samą ilość kolei żelaznych, jak dziś Anglia ma, posiadać będzie (jeżeli i przemysł w tym stopniu rozwinie u siebie, co Anglia) — nie poprzestanie budować dróg kolei żelaznych tak, jak to dziś czyni Anglia, i one się wyżej, jak tam, rentować będą — bo Europa środkowa ma inne położenie geograficzne, nie będzie rozporządzać tyloma (stosunkowo) drogami wodnymi jak Anglia, i zawsze z handlu tranzytowego ogromne korzyści ciągnąć będzie. Zważmy tylko, jak znaczną liczbę podróźnych ze wschodu na zachód, z południa na północ i odwrotnie, koleje żelazne Europy środkowej przewozić będą zawsze, a czego Anglii brakuje.

Związek cłowy niemiecki, który stanowi jądro Europy środkowej i liczy 38 milionów ludności, zamieszkującej powierzchni 9.666 mil kwadratowych, posiada dziś 2.650 mil niem. kolei żelaznych; oprócz tego rozpoczętych i

wkrótce rozpocząć się budować mających 1.000 mil kolei żelaznych.

Spółka akcyjna rektyfikacji spirytusu w Tarnopolu.

W numerze 6 Przewodnika Ekonomicznego zamieściliśmy korespondencję z Podola, donoszącą o spółce rektyfikacji spirytusu założyci się mającej w Tarnopolu. Dziś mamy przed sobą statuty tej spółki, a ponieważ otworzenie dystylarni w tamtych okolicach ma przed sobą widoki powodzenia i znaczną część okolicznych gospodarstw, posiadających gorzelnie, mocno obchodzi, uważamy za rzecz odpowiednią obznajomić czytelników naszych, chociaż tylko ogółowo ze statutami tejże spółki.

„Podolska akcyjna spółka rektyfikacji spirytusu w Tarnopolu“ (taką bowiem nosi nazwę firmową) ma na celu, jak już wiemy z korespondencji, przerabianie miejscowej okowity na mocny i czysty spirytus, oraz puszczanie w handel wyrabianego fabrykatu. Kapitał jej zakładowy ustanowiono na dwa miliony złr. w. a., jej zakładowy ustanowiono na dwa miliony złr. w. a., jej rozdzielony na 7.500 akcji po 200 złr. Pierwsza emisja obejmuje ich 2.500, podpisujący składa jako zadatek 10 złr. Za odebraniem tymczasowego kwitu 30 złr., a następnie co dwa miesiące po 20 złr., aż do spłacenia całej kwoty imienną; poczem otrzyma akcję w miejsce kwitu tymczasowego. Posiadacze akcji pierwszej emisji, mają prawo późniejsze akcje nabywać po imiennej wartości.

Zwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszów zbierać się będzie corocznie w d. 26 lipca w Tarnopolu. Każda akcja nadaje prawo do jednego głosu, wszelako w jednym ręku nie może ich być więcej nad sto. Zgromadzeniu temu rada nadzorcza przedłoży bilans z rachunkami i dowodami. Otrzymany zysk po strąceniu procentów od pożyczek weksli i potrąceniu 4% od wartości realności, machin i rekwizytów, podzieli się na 100 części, z których dyrekcja otrzyma 8%, rada zarządcza 4%, zaś na kapitał rezerwowi 3%. Reszta idzie na dywidendę, ustanowioną przez walne zgromadzenie. Na rachunek dywidendy, dyrekcja stosownie do dochodów spółki, może polecić awans akcjonariuszom aż do 3% wpłaconego kapitału; reszta wypłaca się w d. 1 października.

Zgromadzenie walne prócz tego wybiera bezwzględnie większością głosów dyrekcję z siedmiu, oraz radę nadzorczą z pięciu członków złożoną. Członkowie rady nadzorczej nie mogą być ani spokrewnionymi, ani zależnymi od dyrekcji. Posiadacze 100 akcji nawet bez wotum walnego zgromadzenia mogą zostać na własne żądanie członkami rady nadzorczej. Uchwały walnego zgromadzenia zapadają bezwzględnie większością obecnych, jednak dla rozwiązania spółki, zaciągania pożyczek hipotecznych, rozszerzania lub ścieśniania zakresu spółki, zmian statutu, zmiany dyrekcji i rady nadzorczej, oraz zmiany zamkniętych już rachunków potrzeba, aby dwie trzecie kapitału było reprezentowanem na zgromadzeniu.

Rozwiązanie spółki i likwidacja następuje w skutku uchwały zapadłej na walnym zgromadzeniu. Wniosek o rozwiązanie może wychodzić od dyrekcji lub od akcjonariuszów, reprezentujących $\frac{1}{3}$ ogólnego majątku spółki; każdy zaś akcjonariusz ma prawo żądać rozwiązania, jeżeli rachunki wykazują trzyletnie straty. Rozwiązanie może żądać rząd na doniesienie dyrekcji, że kapitał zakładowy o połowę się zmniejszył, lub że majątek na zapłacenie długów nie wystarcza. W razie

rozwiązania walne zgromadzenie wybiera komisję likwidacyjną z siedmiu członków złożoną. Reszta majątku pozostała po zaspokojeniu długów spółki i kosztów likwidacji i po upływie roku od czasu ogłoszenia rozwiązania spółki, może być rozdzieloną w stosunku wypuszczonych akcji.

Taka jest treść główniejszych ustępów statutu, zatwierdzonego przez ministerstwo handlu; podpisanym on jest przez komitet założycieli, a mianowicie: przez pp. Leonarda hr. Pinińskiego, Feliksa hr. Koziembrodzkiego, Augusta hr. Starzeńskiego, Augusta barona Romaszkana, Tomasza Boguckiego, Walerego Kołodziejskiego i S. Rozensztoka.

W statucie rzeczonym nie dostrzegamy, ażeby założyciele zastrzegli sobie jakieś osobne zyski, lub przywileje, co za zasługę im poczytać należy, gdyż poprzestając na zyskach, jakie im wzięte akcje zapewnić mogą, tém samém dzielą powodzenie lub niepowodzenie całej spółki, co jest rękojmią pewnej bezinteresowności w jej założeniu.

Dystylarnia tarnopolska może więc wielką przyszłość przed sobą, jeżeli umiejętnie zarówno pod względem fabrycznym jak handlowym i administracyjnym prowadzoną będzie. Jak już bowiem wykazano w korespondencji, leży w okolicach produkujących największą ilość okowity z całej Galicji. Wpływie ona niezawodnie na podniesienie cen okowity. Wyswobodzi handel nią z rąk faktorów i przekupniów, a przez zaliczki dawane właścicielom gorzelní wybawi ich z rąk lichwiarzy i ochroni od konieczności sprzedawania nieistniejącego jeszcze wyrobu.

Kolej tarnopolska mająca w krótkim czasie osiągnąć Odessy, może zapewnić wywóz na wielką skalę spirytusu oczyszczonego i mocnego. Zwrócona akcyza przy wywozie zagranicznym uolwni fabrykę od potrzeby wkładania w nią wielkich kapitałów.

Wprawdzie już istniała fabryka podobna w Czerniowcach i naraziła akcjonariuszów na niepowetowane straty. Nie było to winą interesu, ale ludzi, którzy z niezajomością wzięli się do niego. Czytając nazwiska założycieli dystylarni tarnopolskiej, mamy otuchę, iż pójdzie ona innemi drogami, bo każdy z nich prawie, od dawna trudni się przemysłem gorzelnianym i w interesie tym nabył gruntownie potrzebnych wiadomości i doświadczenia.

Rozmaite wiadomości.

Towarzystwo zaliczkowe zawiązuje się we Lwowie. Statuty zostały już przez rząd zatwierdzone.

Tępienie owadów szkodliwych. Wydział rady powiatowej krakowskiej wydał odezwę do przełożonych dworskich i zwierchności gminnych, w której wzywa je pod własną odpowiedzialnością, aby natychmiast zarządzili w obrębach swoich miejscowości, aby wszyscy właściciele sadów i innych drzew jak najstaranniej oczyścili drzewa z wszelkich owadów i innych szkodliwych zwierząt, aby badali pochodzenie, naturę, szkodliwość, czas pojawienia się i trwanie tych niszczyli i pojedyncze ich okazy, o ile w możliwości żywe wraz z uszkodzonemi przedmiotami wydziałowi powiatowemu z dokładnym opisem jak najrychlej nadsyłali. Wydział nadmieniamy w tej odezwie o ogromnych szkodach w plonach wyrządzonych przez owady w latach 1869

i 1870 w Galicyi, a które przez badaczy obliczone w tych dwóch latach 2 $\frac{1}{2}$ milionów guldenów w. a. wynoszą.

Nagroda za zbieranie chrząszczy majowych i pędraków. Namiestnictwo w Czechach w porozumieniu z wydziałem krajowym ustanowiło w roku 1871 placę za dostawioną jedną mierzącą chrząszczy majowych i pędraków 32 centy, względnie 40 cent. za wiadro, co czyni 1 cent za miarę. Kwoty te pobierane będą z kas gminnych, a w połowie zwróci je fundusz krajowy. Namiestnictwo w Morawie na rok tenże wyznaczyło nagrody za każdą mierzącą chrząszczy majowych 1 złr. 50 cent. w. a..

Przyrodnik. Pp. Leopold Weigel i Maryan Łomnicki wydawać będą we Lwowie od dnia 1 kwietnia pismo pod nazwą: „Przyrodnik.“ Pismo to zawierać będzie: 1. Popularne rozprawy przyrodnicze. 2. Wiadomości przyrodnicze dotyczące kraju naszego. 3. Wiadomości przyrodnicze z zagranicy. 4. Zapatrywania się ludu naszego na przyrodę, jej zjawiska i plody. 5. Przyrodniczy ruch bibliograficzny w kraju i za granicą. 6. Rozmaitości.

Encyklopedia rolnicza. W Warszawie zamierzają pp. E. Sławicki, J. P. Lubomirski i S. Przysański wydawać dzieło pod tytułem: „Encyklopedia rolnicza.“ Witając najserdeczniej ten zamiar, życzymy, aby dzieło tak nam potrzebne i przez wszystkich rolników tak upragnione, mogło być jak najprędzej dokonane.

Wywóz z Czech do Ameryki. W roku 1870 wywieziono rozmaitych towarów z Czech do Ameryki za 2,893.826 złr. w. a.. Główne pozycje stanowią: sukno 1,470.398 złr. w. a.; wyroby ze szkła 886.231 złr.; rękawiczki 363.550 złr. itd.. Jako osobliwość podnosimy, że wywieziono także z Czech do Ameryki włosów ludzkich za 8.545 złr. w. a..

Marki telegramowe. Minister handlu w Austrii wydał polecenie, aby przyspieszono zaprowadzenie znaczków telegramowych zamiast dotychczasowej pośredniej opłaty gotówką za przesyłkę telegramów. Francya i Szwajcarya już od dawna używają takich marek.

Uregulowanie biegu Wisły i Sanu. Między Rosyą i Austryą, jak donoszą dzienniki wiedeńskie, zawartą została konwencya do uregulowania koryt Sanu i Wisły na przestrzeni 24 mil między Niepołomicami i Zawichostem. Robotą rozłożoną została na lat 10, koszta regulacji obliczono na 1,881.000 złr. w. a., a koszta budowy w granicach Galicyi wynosić mają 555.000 złr. w. a..

Połączenie kas oszczędności z urzędami pocztowymi, jak się to już od dawna praktykuje w Anglii, ma nastąpić w Austrii. Każdy urząd pocztowy upoważnionym zostanie do przyjmowania kwot pieniężnych, które przez dyrekcję pocztową pokwitowane i 5% przynosić będą. Aby oszczędności deponowane odebrać napowrót, wystarczy okazanie blankietu depozytowego na którejś z poczty.

Związek spółek zarobkowych. W Poznaniu odbędzie się dnia 23 kwietnia sejmik spółek zarobkowych, w celu ukonstytuowania za przykładem spółek niemieckich „Związku spółek zarobkowych.“ (Nadmieniamy tu nawiasem, że zamiarem jest Towarzystwa zaliczkowego krakowskiego, jak świadczy broszurka: *O Towarzystwie zaliczkowém. Kraków 1869*, z czasem, gdy większa liczba towarzystw zaliczkowych w Galicyi powstanie, połączyć się z niemi w związek, aby się wzajemnie wspierać wedle możliwości, bądź przez udzielanie kredytu, lub też przyjmując zbyteczne fundusze tych towarzystw i odpłacając od nich procenta.)

Towarzystwo budowlane zawiązuje się w Warszawie na akcye z kapitałem zakładowym 3—5 milionów rubli. Za tę sumę zamierza towarzystwo nabywać w Warszawie place i stawiać na nich domy, bazary, wille, hotele, pasaży itd.. Plany zostały już wygotowane przez budowniczych pp. Ankiewicza i Żochowskiego z zastosowaniem do mieszkań wszystkich najnowszych ulepszeń budownictwa, z wodociągami,

gazem zastosowanym nie tylko do oświetlania, ale i ogrzewania, zwłaszcza kuchen, z ocieplaniami korytarzami itp..

Obligacje kolei rumuńskiej. Konsul generalny niemiecki w Bukareszcie zażądał w skutek wezwania hr. Bismarcka od rządu rumuńskiego uznania przyjętego zobowiązania dla obligacji kolei żelaznych, budowanych przez p. Stroussberga. Wszelkie nieporozumienia rządu z przedsiębiorcami powinny zostać rozstrzygnięte na drodze ściśle prawnej. W Wiedniu naradzali się w d. 11 b. m. w kancelaryi Dra Huze właściciele obligacji kolei rumuńskich i postanowiono zanieść prośbę do ministerstwa spraw zewnętrznych, aby dopomogło w zrealizowaniu słusznych uprawnień nabytych z tytułu posiadania tych obligacji.

Powiększenie taboru na kolejach austriackich. Kolej północna cesarza Ferdynanda, jakkolwiek na wezwanie ministra handlu, aby powiększyła swój tabor, odpowiedziała szorstko, namyśliła się jednak później inaczej, bo jak *Ungarischer Actionär* pisze, kolej ta ma wkrótce odebrać z fabryk obstalowane dawniej 10 lokomotyw i 500 węglarek i obstalowała świeżo znowu 10 lokomotyw i 300 węglarek. Kolej cesarzowej Elżbiety zdecydowała się to samo na sprawie 950 wozów towarowych.

Zakaz wprowadzania bydła do Anglii. Urzędowa „London Gazette“ zawiera rozporządzenie tajnej rady z d. 13 marca, na mocy którego wzbronione zostaje wprowadzanie bydła z Francji i Belgii. Zakaz ten tyczy się również owiec, kóz, świeżego mięsa, skór, łożu nietopionego, rogów, kopyt, siana i oborniku.

Poczta balonowa. Administracja pocztowa w Paryżu wyprawiła podczas oblężenia w 54 balonach listów 2,500.000 ważących razem 10.000 kilogramów.

Podwyższenie podatków. Miasto Paryż podwyższyło obecnie znacznie swe podatki. I tak zadekretowano 14% od czynszów za najem domów przynoszących 4.000 franków i wyżej, 12% od przynoszących 2.500—4.000 frank., 10% od 1.500—2.500 fr., 8% od 1.000—1.500, 6% od 600—1.000, 4% od 400—600 franków. Akcyza miejska również ma zostać podwyższoną.

Cygara prawdziwe hawańskie należą dziś, według słów pewnego pisarza amerykańskiego, do rzeczy bardzo rzadkich, bo w Zjednoczonych Stanach znajduje się obecnie 11.000 fabryk, które z najrozmaitszych gatunków tytoniu wyrabiają wszystkie (!) prawdziwe hawańskie cygara.

Rzeźalnie świń w Ameryce. Na całej kuli ziemskiej nie ma większych rzeźalni świń, jak w Chicago i Cincinnati. W miastach tych istnieją fabryki do przerabiania mięsa świń w sposób najrozmaitszy. I w innych miastach Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej znajdują się w wielu miejscach rzeźalnie świń, których wyroby w znacznej ilości stanowią przedmiot eksportu. Według sprawozdania izby handlowej w Chicago zabiło jedynie na cele eksportu w roku 1870 świń: w St. Louis 170.382, w Chicago 419.414, w Cincinnati 329.825, w Louisville 226.217, w Millwankee 94.000, w Evansville 12.000, w St. Joseph 45.500, w Accincy 21.597, w Galena 19.649, w Peoria 18.000, w Indianapolis 76.064, w Cansas City 14.900, w Des Moines 8.500 — razem 1,551.338 sztuk.

Ceny najmu robotnika w Ameryce. Wedle poszukiwań p. Alfreda Engla podniosły się ceny najmu robotnika w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej w latach 1860 do 1868 o 60% w przecięciu, ale i życie podróżowało tam o 80%.

Cena włosów ludzkich. W Zjednoczonych Stanach Ameryki północnej kosztuje jedna uncya złota 17 dolarów, jedna zaś uncya ładnych włosów ludzkich 25 dolarów!

Mleczarnia w Ameryce, położona w hrabstwie Marian w Kalifornii posiada 112.500 morgów pr. pastwisk,

i utrzymuje 3.000 krów. Jest to niezawodnie największa młeczarnia na kuli ziemskiej.

Konie szpakowate i siwe, nabierające od barłogu, na którym leżą, plamy żółte, uwalnia się najlepiej od tych plam w ten sposób, że się je naciera wodą, w której wprzód rozarty został mialko sproszkowany węgiel drewniany. Gdy woda obeschnie na sierści, wyciera się miejsca natarte przewrósem ze słomy, a następnie dopiero czyści zgrzeblem i szczotką.

Nowy sposób sprzedawania spirytusu. Między przedmiotami przedłożonymi dla celów roztrząśnienia bliższego wydziałowi niemieckiego krajowego kolegium ekonomicznego, znajduje się także nowy sposób dotyczący się sprzedaży spirytusu. Znaczne zmiany w objętości, jakim spirytus wedle stopy temperatury podlega, są powodem znacznych strat dla sprzedających go. W łonie stowarzyszenia fabrykantów spirytusu na Szląsku pruskim już w r. 1866 podjęta została kwestya, czyby nie lepiej było sprzedawać spirytus na wagę. Stowarzyszenie fabrykantów spirytusu berlińskich podjęło tę kwestyę i podało petycyę do kanclerza związka północnego niemieckiego, aby zaprowadzone zostały alkoholometry oznaczające wagę płynu zamiast używanych dotychczas, oznaczających wolumen zajmowany przez nich. W skutek tej petycyi zwołana została ankietka, która wiele stron niejasnych kwestyi rzeczonych wyswieciła i ułatwiła znacznie przejście od sprzedaży spirytusu według objętości do sprzedaży na wagę.

Węgla kamiennego jeden centnar kosztuje w Wiedniu w dworcze kolei żelaznej 75—85 centów w. a., w Paryżu w przecięciu 50 cent., w Berlinie 47—49 cent., w Londynie 25—35 cent. w. a..

Wzrost miast i ludności w Ameryce. Miasta amerykańskie rosną jak na drożdżach. Przed 17 laty, gdzie dziś leży miasto Kansas nie było ani jednej słomianej strzechy, a równinę pokrytą krzakami leszczyny, przebiegali wilki. Obecnie ma 25.000 mieszkańców, posyłających dzieci do 27 szkół przez siebie utrzymywanych. Znajduje się tutaj 30 kościołów, dwa teatry, dwa więzienia i 200 szynków piwnych i winnych. Fabryki i młyny zatrudniają licznych robotników, a wystawy sklepowe ubiegają się o pierwszeństwo w magazynami Bostonu i Nowego Jorku.

Lampy naftowe. W Nowym Jorku uzyskano obecnie patent na zaprowadzone w lampach naftowych ulepszenie, zasadzające się na tém, iż będzie można zdejmować cylinder bez gaszenia lampy, a powtóre, że po zgaszeniu żadnej woni nie wydają.

Oświetlanie fabryk gazem. Towarzystwo istniejące w Palatynacie, złożone z ludzi biegłych w przedmiocie oświetlania gazem, a mające za cel istnienia roztrząsanie kwestyj gazowych, uznało, iż do wyrabiania gazu dla oświetlania fabryk najlepszym i najtańszym materiałem jest węgiel kamienny, a przedewszystkiém tak zwany kanelowy. Wprawdzie wywięzwanie gazu ze smoly, nafty itp. materiałów i oczyszczanie go jest łatwiejsze, wprawdzie gaz otrzymywany z olejów palnych posiada nierównie większą jasność od gazu z węgla kamiennych sporządzanego, ale ceny i gatunki tych materiałów bywają bardzo zmienne; gdy tymczasem węgiel kamienny prawie zawsze (? Red.) ma ceny stałe, nie ulegające fluktuacyom.

Wywóz ludzkich odchodów, według rozporządzenia rządu bawarskiego, będzie nadal dozwolonym jedynie za pośrednictwem systemu beczkowego, który uznano jako najlepszy. Poprzednio musi być przedsięwziętą dezynfekcyja, a dalsze wpuszczanie nieczystości do kanałów miejskich, jako zagrażające zdrowiu ludzkiemu zupełnie wzbronione.

Armia angielska powiększona ma być do 497.000; handlowy naród widząc co się stało w ciągu kilku mie-

sięcy z Francją, obudził się z letargu. Ostatnie wypadki zamieniają Europę w ogromne koszary i powiększają liczbę ludzi cudzym kosztem żyjących...

Oszczędność siodu w gorzelniach. Prawie we wszystkich gorzelniach używa się w przecięciu 11 funtów siodu na korzec ziemniaków, chociaż dochodzenia naukowe i praktyczne wykazały, że cztery funty siodu dobrze wyprawionego są dostateczne do zamiany w cukier 40 funtów krochmalu zawartego w tej ilości. Ponieważ zwykle liczy się, że z 50 funtów krochmalu znajdującego się w krochmalu na sto masów zacieru, przeto 5 funtów siodu jest dostatecznym do przeistoczenia tej ilości krochmalu w cukier. Jeżeli doliczymy do tego tyleż siodu na drożdże, to pokaże się, że na cukrowanie krochmalu i wytworzenie drożdży dostatecznym jest 7 funtów jęczmienia. Za pośrednictwem jednak siodu ma się tylko jedynie krochmal ziemniaczany przeistoczyć w cukier, a nikomu nie przyjdzie na myśl utrzymywać, ażeby mały wydatek alkoholu mógł sobie wynagrodzić otrzymaniem go z krochmalu nierozłożonego jaki się znajduje w siodzie nad potrzebę dodanym. Jeden z gorzelników niemieckich podaje wiadomość, iż przez pięć miesięcy robił zacierę ilością siodu wyżej podaną; zুকrowanie krochmalu następowało w pięciu lub sześciu kwan-dransach, a próba jodem nie wykazywała najmniejszej ilości nierozłożonego krochmalu, tak, iż zacier bez niebezpieczeństwa można było chłodzić. Zmniejszenie ilości dodawanego siodu nie wywarło wcale wpływu na fermentacyę i wydatek. Przy codziennym zacierze na 2.000 masów i przerabianiu 22 korcy ziemniaków, zawierających 20% krochmalu, używając w miejsce 11 funtów tylko 7 funtów siodu, oszczędność dzienna wynosiła 106 funtów jęczmienia, które przerobione na sól dalyby około 1000% alkoholu. Aby pokryć ten ubytek dodaje się 210 funtów ziemniaków więcej (20% krochmalu zawierających). Licząc oszczędzone 106 funtów jęczmienia na zlr. 3 c. 20, a 210 funtów ziemniaków dodanych na zlr. 1 c. 30 — pozostanie czystego zysku na każdym zacierze zlr. 1 c. 90, co w ciągu 7 miesięcznej kampanii uczyni oszczędność zlr. 400. Metoda powyższa w gorzelniach na wielką skalę urządzonych, zasługuje na uwzględnienie.

Doniesienia rolnicze, przemysłowe i handlowe,

Kraków 24 marca.

Wiadomości z targów zbożowych dochodzą zewsząd też same, — mianowicie na Zachodzie ruch słaby i ceny niepewne. W Prusach także pewna zniżka się okazuje, i obroty małe. U nas na Kleparzu płacono dzisiaj pszenicę i żyto o 10—15 centów niżej; na inne artykuły nie było poszukiwania. W ogóle pięknego ziarna coraz mniej widać, a przeważnie ofiarują ziarno zmokłe, zasnieźdiale lub poroste.

Wrocław.

Szczecin.

Ceny te same, tylko czerwona konieczyna podniosła się do 20 1/2 tal..

Wiedeń 20 marca.

Na dzisiejszym targu było wołów galicyjskich 785, węgierskich 884, niemieckich 421 — razem 2.090; targ był mało ożywiony, a między celnym towarem a miernym bardzo słaba tylko była w cenie różnica. Najniższa cena była zlr. 31 centnar, za celne płacono zlr. 32.

Kursa papierów i pieniędzy od dnia 18 do 24 Marca 1871 r.

Wartość nominalna	Wyplata dotychczasowa	Kupony płatne w	z potrąceniem na podatek	Stopa procentowa		18	20	21	22	23	24	od	Procent ubiegły do d. 24
						Marca.							
Wiedeń.													
<i>Pożyczki Państwa.</i>													
—	—	Maj Listop.	16%	5%	Renta papierowa za 100	58.60	58.30	58.15	58.25	58.50		w. a. 5000	83.42
—	—	Stycz. Lipiec	16%	5	" srebrna " "	68.25	68.15	67.90	68.—	68.15		" 5000	48.42
w. a. 500	—	Maj Listop.	20%	5	Losy z r. 1860 " "	95.80	95.70	95.50	95.80	95.80		" 5000	79.44
" 100	—	" "	20%	5	" z r. 1860 " "	108.50	108.25	108.—	107.75	107.75		" 5000	"
" 100	—	" "	—	—	" z r. 1864 " "	123.60	123.40	122.80	123.40	123.80		—	—
<i>Pożyczki publiczne.</i>													
—	—	Maj Listop.	10%	5%	Oblig. Indemn. Galic. za 100	74.10	74.10	74.25	74.20	74.10		w. a. 5000	93.84
w. a. 120 sr.	—	Stycz. Lipiec	—	5	" Poż. kol. węgiersk. "	107.40	107.30	107.40	107.25	107.25		" 3000	34.58
<i>Listy zastawne.</i>													
—	—	Czerw. Grud.	—	4%	Galic. zakł. kred. ziem. za 100	71.—	71.—	71.—	71.—	71.50		w. a. 5000	46.67
—	—	" "	—	5	" " " " " "	80.25	80.25	80.25	80.25	80.25		" 5000	58.13
—	—	Stycz. Lipiec	—	6	" " włośc. " "	87.50	87.50	87.50	87.75	87.50		" 5000	69.17
—	—	Marz. Wrześ.	—	6	" Banku hipoteczn. " "	88.—	88.—	87.75	87.75	87.75		" 5000	19.17
<i>Akcyje Banków.</i>													
w. a. 200 sr.	100	Styczeń	—	5%	Anglo - austriack. za sztukę	236.—	233.25	231.25	237.75	245.50		25 sztuk	28.82
" 200 "	80	" "	—	5	" węgiersk. " "	—	84.50	83.25	84.75	84.25		25 "	23.06
" 200 "	80	Stycz. Lipiec	—	5	Centralnego " "	—	—	—	—	—		25 "	123.06
" 200 sr.	200	Styczeń	—	6	Dla obrotu ogólnego " "	167.—	166.50	165.—	164.—	166.—		25 "	57.64
" 200 sr.	80	Stycz. Lipiec	—	5	Franko-austriack. " "	106.75	106.60	105.60	107.25	107.—		25 "	23.06
" 200 — 80	—	" "	—	5	Galic. dla handl. i przem. " "	—	—	—	—	—		25 "	—
" 200 — 100	—	" "	—	—	" krajowego " "	—	—	—	—	—		—	—
" 200 — 100	—	Stycz. Lipiec	—	5	" hipoteczn. " "	—	—	—	—	—		25 "	28.82
" 200 — 120	—	Styczeń	—	5	Handl oweg o " "	88.—	88.50	88.—	88.50	88.—		25 "	184.58
" 600 — 600	—	Stycz. Lipiec	—	5	Narodowego " "	727.—	727.—	727.—	727.—	728.—		5 "	34.58
" 160 — 160	—	Styczeń	—	5	Zakł. kred. dla handl. i przem. " "	268.30	267.—	264.70	267.70	269.50		25 "	46.11
" 200 — 80	—	" "	—	5	" węgiersk. ogóln. " "	90.50	93.—	91.75	93.25	93.50		25 "	23.06
" 200 — 80	—	" "	—	5	Związkowego austriackiego " "	108.25	109.25	108.—	109.50	109.25		25 "	"
<i>Akcyje kolei.</i>													
M. K. 200	200	Stycz. Lipiec	—	5%	Kolei Ces. Elżbiety za sztukę	221.75	220.—	220.—	221.75	222.—		25 sztuk	60.52
" 1000	1000	" "	—	5	" Ferdyn. półn. " "	2150—	2147—	2140—	2155—	2160—		5 "	"
w. a. 200 sr.	200	" "	—	5	" Franc. Józefa " "	195.—	195.—	194.50	195.50	195.75		25 "	57.64
M. K. 200	200	" "	—	5	" Galic. Kar. Ludw. " "	254.—	252.50	252.50	257.—	258.—		25 "	60.52
w. a. 200 sr.	100	" "	—	6	" Koszycko-Bogumin. " "	93.—	93.25	93.50	93.25	94.—		25 "	34.58
" 200 "	200	Maj Listop.	—	7	" Lwow. Czerniow. Jassy " "	185.50	182.—	181.—	181.50	181.—		25 "	139.03
" 200 "	200	" "	—	5	" Południow. (Lombardy) " "	179.80	181.50	181.—	181.40	182.50		25 "	99.31
M. K. 200	200	Stycz. Lipiec	—	5	" Rządowej za sztukę " "	404.—	402.—	400.—	404.50	404.50		10 "	23.06
<i>Obligacje Pierwszeństwa.</i>													
w. a. 300 sr.	300	Kwiec. Paźd.	10%	5%	Kolei Ces. Elżb. z 1862 za szt.	92.50	92.50	92.50	92.50	92.50		w. a. 5000	108.13
" 200 — 200	—	" "	—	5	" Franc. Józefa " "	95.75	95.75	95.75	95.90	95.85		" 5000	120.14
" 300 — 300	—	Stycz. Lipiec	—	5	" Galic. Kar. Ludw. " "	103.25	103.75	103.75	103.75	103.75		" 5000	57.64
" 200 — 200	—	Styczeń	—	5	" Koszycko-Bogum. " "	88.75	88.75	88.60	88.60	88.50		" 5000	"
" 300 sr.	300	Maj Listop.	10%	5	" Lw. Cz. Jas. I. Em. 1865 " "	80.—	80.—	79.—	79.—	79.—		" 5000	89.38
" 300 "	300	" "	—	5	" " " II. " 1867 " "	91.25	91.25	90.75	90.75	90.75		" 5000	99.31
" 300 "	300	" "	—	5	" " " III. " 1868 " "	84.25	84.40	84.—	83.75	83.—		" 5000	"
Frs. 500	500	Marz. Wrześ.	—	3	" Rządowej za sztukę " "	134.50	134.75	135.—	135.—	135.25		" 5000	9.58
" 500	500	" "	—	3	" Em. 1867. " "	132.50	132.50	132.50	132.50	132.50		" 5000	"
Kraków.													
Rs. 100	—	Czerw. Grud.	—	4%	Listy likwidacyjne za 100	73.75	73.75	73.75	73.85	73.65	73.70	z wart.	kup.
" 100	—	Stycz. Lipiec	—	4	Listy zastaw. polsk. " "	89.25	89.50	89.50	89.75	89.50	89.25	"	"
w. a. 200 sr.	80	" "	—	5	Akcyje Bank. Gal. d. h. i p. za sz.	74.50	74.50	74.50	74.50	74.75	74.75	25 sztuk	23.06
" 200 "	100	" "	—	5	" " " hipot. " "	116.—	116.50	116.75	116.75	116.—	115.—	25 "	28.82
—	—	—	—	—	Ruble rosyjskie za 100	163.—	162.75	162.50	162.75	162.75	162.75	—	—
—	—	—	—	—	Talary pruskie " "	182.75	183.—	183.25	183.25	183.25	183.25	—	—
—	—	—	—	—	Srebro austriackie " "	121.50	121.50	121.50	121.50	122.—	122.—	—	—
—	—	—	—	—	Dukat ważny za sztukę	5.78	5.78	5.79	5.78	5.80	5.82	—	—
—	—	—	—	—	Napoleon'or " "	9.89	9.90	9.90	9.89	9.90	9.90	—	—
—	—	—	—	—	Półimperyal ros. " "	10.05	10.05	10.05	10.03	10.05	10.05	—	—
—	—	Maj Listop.	10%	5%	Oblig. Indemn. Galic. za 100	75.75	75.75	75.75	76.—	76.—	76.—	z wart.	kup.
—	—	Marz. Wrześ.	—	6	Listy Gal. Bank. hipot. " "	87.50	87.50	87.50	87.50	87.50	87.50	w. a. 5000	19.17
—	—	Czerw. Grud.	—	4%	Listy zastawn. Galic. za 100	72.—	72.25	72.25	72.25	72.25	72.25	" 5000	46.67
—	—	" "	—	5%	" " " " " "	80.—	80.—	80.25	80.25	80.25	80.25	" 5000	58.13
L w ó w.													
w. a. 200 sr.	80	Stycz. Lipiec	—	5%	Akcyje Bank. Gal. d. h. i p. za sz.	74.25	74.50	74.50	74.50	74.50		25 sztuk	23.06
" 200 "	100	" "	—	5	" " " " " hipot. " "	117.—	117.—	116.50	116.—	116.—		25 "	28.82
—	—	Czerw. Grud.	—	4	Listy zast. Tow. kredyt. za 100	72.25	72.25	72.—	72.—	72.—		w. a. 5000	46.67
—	—	" "	—	5	" " " " " " " "	80.40	80.50	80.30	80.30	80.30		" 5000	58.13
—	—	Marz. Wrześ.	—	6	" " Bank. hipot. " "	88.20	88.20	88.—	88.—	88.—		" 5000	19.17
Warszawa.													
Rs. 100	—	Czerw. Grud.	—	4%	Listy likwidacyjne za 100	73.06	72.96	72.61	72.61	—	—	Rs. 100	125 ⁸ / ₉
" 100	—	" "	—	4	" zast. 100 rs. I. ser. " "	90.56	90.54	90.36	90.33	—	—	" 100	102 ⁷ / ₉
" 100	—	" "	—	4	" " " II. " " " "	88.56	88.54	88.36	88.33	—	—	" 100	"
" 100	—	" "	—	5	" " " nowe z 1869 " "	87.92	87.83	87.83	87.83	—	—	" 100	128—

Piątek godz. 12 min. 45 po południu. Telegrafowane kursa Wiedeńskie.

Akcyje kredytowe 265.59 Lombardy 179.30, Losy z r. 1860 95.50 Losy z roku 1864, 123.50 Akcyje Franko-aust. 107, Napoleony — Akc. kol. Kar. Ludw. 255.50, Akc. kol. Lwow. Czern. 180.50 Akc. kol. półn. wschodniej 158.75 Akcyje bank. 727, Akc. bank. związkowego 107.— Akc. bank. jen. 87.— Renta w sreb. 68.10 Oblig. indemn. gal. 74.10 Akc. bank. wied. dla obrotu ogólnego 187.25 Akc. anglo-banku 245, Akc. kol. rządowej 401, Akc. kol. siedmiogr. 167.25 Akc. kol. Rudolfa 162 Akc. kol. Pardubie 176.50 Akc. kol. półn. 215, Tramway 200.50 Akc. banku budowy 81.30 Akc. kol. wschod. 84.75 Akc. kol. alfeldzkiej 172.75 Akc. banku anglo-węgier. 84.50.